

Domaniewska:

01/2010

28.11.2010 r.

GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICKIEJ NMP MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL



I. NIEDZIELA ADWENTU

Czuwajcie. Pan przyjdzie...

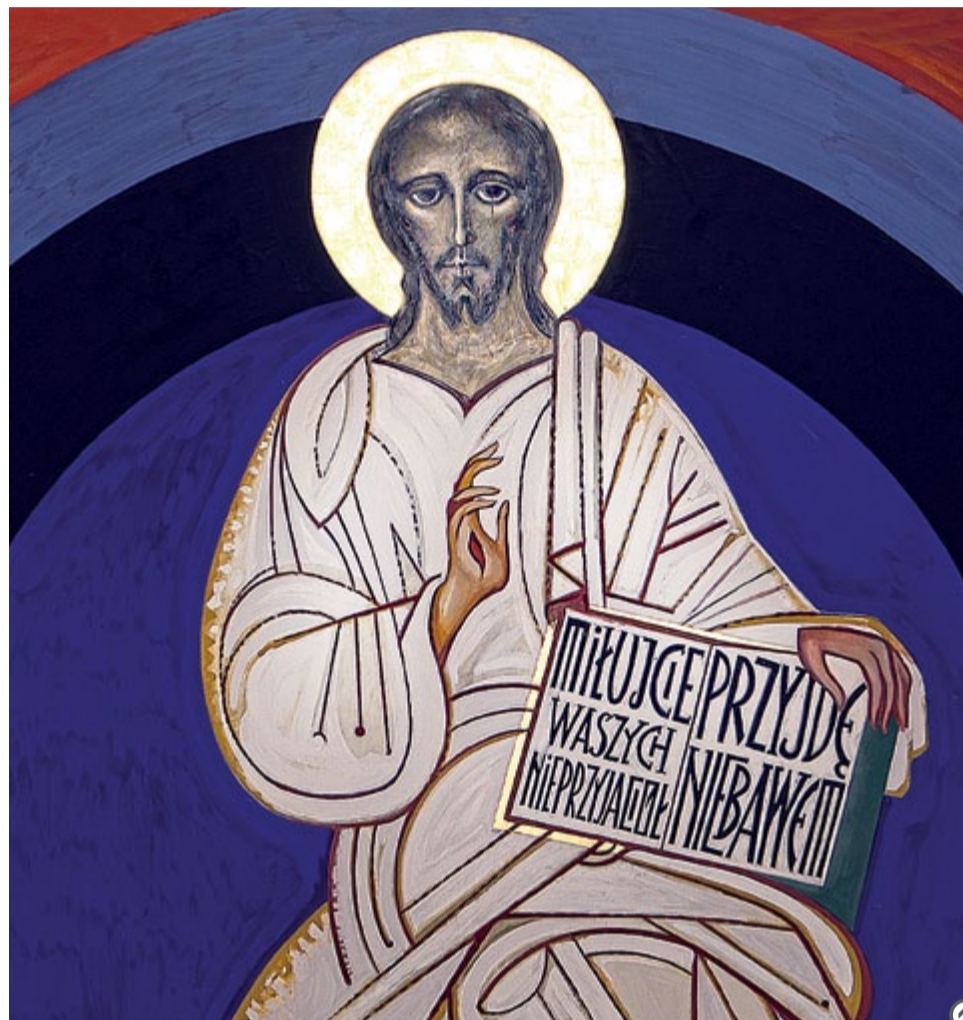


JAK BYŁO ZA DNI NOEGO, TAK BĘDZIE Z PRZYJŚCIEM SYNA CZŁOWIECZEGO.

ALBOWIEM JAK W CZASIE PRZED POTOPEM JEDLI I PILI, ŻENILI SIĘ I ZA MAŻ WYDAWALI AŻ DO DNIA, KIEDY NOE WSZEDŁ DO ARKI, I NIE SPOSTRZEGLI SIĘ, AŻ PRZYSZEDŁ POTOP I POCHŁONAŁ WSZYSTKICH, TAK RÓWNIŻ BĘDZIE Z PRZYJŚCIEM SYNA CZŁOWIECZEGO. WTEDY DWÓCH BĘDZIE W POLU: JEDEN BĘDZIE WZIĘTY, DRUGI ZOSTAWIONY. DWIE BĘDĄ MLEĆ NA ŻARNACH: JEDNA BĘDZIE WZIĘTA, DRUGA ZOSTAWIONA.

CZUWAJcie WIĘC, BO NIE WIECIE, W KTÓRYM DNIU PAN WASZ PRZYJDZIE. A TO ROZUMIEJCIE: GDYBY GOSPODARZ WIEDZIAŁ, O KTÓREJ PORZE NOCY ZŁODZIEJ MA PRZYJŚĆ, NA PEWNO BY CZUWAŁ I NIE POZWOLIŁBY WŁAMAĆ SIĘ DO SWEGO DOMU. DLATEGO I WY BĄDZcie GOTOWI, BO W CHWILI, KTÓREJ SIĘ NIE DOMYŚLACIE, SYN CZŁOWIECZY PRZYJDZIE.

(Mt 24, 37-44)



JEZUS CHRYSTUS PANTOKRATOR – FRAGMENT IKONY KIKO ARGÜELLO. WARSZAWSKIE SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER.

WADWENCIE (ŁAC. PRZYJŚCIE), KTÓRY dziś rozpoczynamy, Kościół przez Słowo i liturgie pomaga nam wejść w tajemnicę Wcielenia i powtórnego przyjścia Pana. Dlatego ewangelia dziś wzywa nas do czuwania. Ale co znaczy dla mnie „czuwać”? W jaki sposób możemy rozumieć to słowo my, którzy jesteśmy pochłonięci wieloma codziennymi sprawami (rodziną, pracą, studiami itd.), które sprawiają, że czasami wcale nie myślimy o Bogu?

„Czuwać” oznacza przede wszystkim nie spać, czyli zarwać noc w oczekiwaniu na kogoś. Jak żona, która czeka na swego męża aż wróci z dalekiej podróży: mimo późnej godziny i zmęczenia nie śpi, bo czeka na tego, którego kocha. Czuwa więc ten, który kocha. „Nadeszła dla was godzina powstania ze snu” (Rz 13,11) – mówi św. Paweł. Obudźmy się! Wiedźmy, że Pan Bóg nas kocha za darmo, takich, jakimi jesteśmy! To doświadczenie darmowej miłości Boga sprawia, że możemy rzeczywiście czuwać w każdym momencie i przy każdej czynności: w pracy, ucząc się itd. Dla chrześcijan czuwać oznacza nosić ciągle w sobie pewność, że Pan Bóg mnie kocha, że On jest Tym, który z miłości do mnie stał się człowiekiem, cierpiał, umarł i zmartwychwstał. Pewność tej miłości sprawia, że jestem zawsze gotowy przyjąć Chrystusa, który codziennie (i nie tylko na końcu czasów) przyjdzie przez wydarzenia życia codziennego. Dobrego czuwania!

ks. Matteo

ŚWIĘCI TYGODNIA

Andrzej i Barbara



ŚW. ANDRZEJ – FRAGMENT IKONY KIKO ARGÜELLO. SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER.

Św. Andrzej Apostoł (30/11)

ŚWIĘTY NIEPODZIELONEGO KOŚCIOŁA. Protokleros – PIERWSZY POWOŁANY

Młodszy brat świętego Piotra, rybak, pochodził z Betsaidy. Uczeń św. Jana Chrzciciela. Spotykał Jezusa nad Jordanem i, usłyszawszy słowa św. Jana: „Oto Baranek Boży”, pierwszy poszedł za Jezusem, rozpoznawszy w Nim Zbawiciela: „Znaleźliśmy Mesjasza” – mówi (J 1,35-42). Powołany wraz z bratem Szymonem (Piotrem) przez Jezusa słowami: „Pójdźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4,18-20) zostaje już z Nim. W domu braci Jezus zatrzymywał się wielokrotnie. Św. Andrzej był przy cudownym rozmnożeniu chleba (J 6,5-9), przeprowadzał do Jezusa greckich pogan (J 12,20-22).

Po zesłaniu Ducha Świętego działał w Scytii (tereny Słowian) i w Azji Mniejszej. Aresztowany w mieście Patras (Peloponez) przyjął z radością wyrok śmierci męczeńskiej, którą poniósł na krzyżu w kształcie litery X, ukrzyżowany głową w dół, 30 listopada w 65 r. po Chr. Jest otoczony wielką czcią w całym Kościele. „Andrzej” oznacza: „mężny, odważny, dzielny mężczyzna”. (IS)



Św. Barbara (4/12)

Była córką bogatego poganina. Ten, by wybić jej z głowy chrześcijaństwo i złożony ślub czystości, uwięził ją w wieży. Ponieważ nie ugięła się, została ścięta mieczem przez własnego ojca ok. 305 r. Jest patronką dobrej śmierci oraz ludzi na nagłą śmierć szczególnie narażonych, m.in. górników. (JK)

Inni święci w tym tygodniu:
św. Rafał Chyliński (2/12),
św. Franciszek Ksawery (3/12),
św. Jan Damasceński (4/12).

Proboszcz:

Cieszę się bardzo, że możemy wchodzić w ten czas Adwentu, podarowując parafii nowy numer naszej gazety „Domaniewska”. Może to nam wszystkim pomóc rozpocząć ten Adwent, który jest czuwaniem w oczekiwaniu na przyjście Pana. To jest czas również większej intensywności modlitwy i przychodzenia na liturgie Kościoła, szczególnie na te poranne modlitwy, jakimi są Roraty, i na wcześniejszą modlitwę – Jutrznie, które będziemy sprawować od poniedziałku do piątku o 6. rano. Będziemy w ten sposób przygotowywać się do świętowania uroczystości Bożego Narodzenia, spotkania z miłością Boga wcieloną w Jezusie Chrystusie. Życzę Wam wszystkim Drodzy Parafianie, aby ten czas Adwentu pomagał Wam w codziennym życiu i abyście otrzymali obfite łaski, które Was uczynią ikoną Świętej Rodziny z Nazaretu, ikoną Trójcy Świętej. Czuwajmy!

MAGISTERIUM KOŚCIOŁA

Kazimierz Kardynał Nycz



UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE KS. PRAŁATA JANUSZA ŻYŹNIEWSKIEGO 12 PAŹDZIERNIKA 2010 R.

WTRAKCIE KONSYSTORZA, który odbył się w dniach 20-21.11.2010 r., 24 kapłanów otrzymało z rąk papieża Benedykta XVI godność kardynalską. Wśród nowo mianowanych kardynałów był m.in. arcybiskup warszawski Kazimierz Nycz, który stał się tym samym czwartym, polskim, hierarchą uprawnionym do uczestnictwa w konklawe i wyboru nowego papieża.

Podczas mszy świętej, kończącej konsystorz papież podkreślił, że

udział w panowaniu ma konkretnie miejsce jedynie poprzez udział w uniżeniu Chrystusa na Krzyżu.

Posługa kardynalska według Benedykta XVI powinna być oparta całkowicie na wierze. „Jezus może budować na nas swój Kościół, na tyle, na ile znajduje w nas tę paschalną wiarę, tę wiarę, która nie chce sprawić by Jezus zszedł z Krzyża, ale którą powierza się Chrystusowi na Krzyżu. W tym sensie autentycznym miejscem Wikariusza Chrystusa jest Krzyż, wytrwanie w posłuszeństwie Krzyża” – powiedział papież. (MB)





Ks. JAN ZIELIŃSKI,
DATA ŚWIĘCEŃ KAPLAŃSKICH
15 CZERWCA 1975 R.

Księżę Janie, pochodzi ksiądz z Suwalszczyzny, jak ksiądz trafił do diecezji warszawskiej?

Jest to wielka tajemnica działania Pana Boga, który nie chciał, żebym się przyzwyczajał do jednego miejsca. Poszedłem do seminarium do Warszawy z kolegą, który chciał, żebym mu towarzyszył. Dałem się namówić i tak zostało.

Jak było z powołaniem? Pamięta ksiądz „pamiętki swojego powołania”?

Pierwszą „pamiętką” była spowiedź w III klasie szkoły

Odwiążcie to osłę i przyprowadźcie tutaj

podstawowej w mojej parafii, w Filipowie, którą mocno przeżyłem, a konkretnie fakt przebaczenia grzechów. Modliłem się, dziękując Bogu za Jego miłosierdzie, i po raz pierwszy poczułem takie wewnętrzne duchowe zaproszenie do kapłaństwa, do pełnienia posługi spowiednika. To takie pierwsze zasiane ziarno. Potem o tym zapomniałem, lecz od czasu do czasu słyszałem ten łagodny głos, który spokojnie mnie zapraszał do kapłaństwa i mocno wiązał się z miłosierdziem. Po zdaniu matury ruszyłem do seminarium, gdzie po I roku studiów w ramach przesładowania Kościoła zostałem powołany do kleryckiej jednostki wojskowej w Szczecinie-Podjuchy na 2 lata. Zadaniem jednostki było odciąganie seminarzystów od powołania. Organizowano tam wiele wykładów antyreligijnych, które, choć miały na celu osłabić powołanie, to działały wręcz przeciwnie – umacniały je. Była to bardzo dobra próba, większość chłopaków się ostała w powołaniu.

Proszę opisać swoją pierwszą parafię, lekcje religii...

Pierwsza parafia była w Jadowie. W niej oraz w kilku punktach katechetycznych, do których dojeżdżało się motocyklem WSK-ą, odbywały się lekcje religii. Dzieci były miłe, spokojne, w ogóle nie przeszkadzały. Kiedy skończyłem lekcje i chciałem się z nimi pożegnać. A one tylko siedziały cicho i patrzyły, i w ogóle nie chciały wychodzić. Ja pytam: „Dlaczego nie wychodzicie? Skończyła się lekcja!” A one: „Ale chcemy jeszcze słuchać!”. Tak było (śmiej), zupełnie inaczej niż teraz.

W naszej parafii był ksiądz wikarym w latach 1984-87 i ponownie w 2002 r., aż do objęcia funkcji proboszcza w 2003 r. Jak przez te lata zmieniła się parafia?

Przez te wszystkie lata można było obserwować, jak od podstaw powstawał kościół. Jeszcze do dzisiaj na tej „główniej ścianie”,

„ścianie historii” (od strony domu parafialnego) widać różne rodzaje warstw cegieł, które przypominają o tym, w jakich trudnościach zdobywało się wtedy wszystkie materiały. Pamiętam, jak uczyłem lekcji religii przy koksownikach w domu parafialnym. Musieliśmy co jakiś czas robić przerwę, aby się nie zaczadzić. Kiedy powróciłem do parafii po latach, wszystko było już wykończony. Obserwowałem także, jak rodzi się kościół duchowy, w którym zgromadzone jest duszpasterstwo, gdzie przychodzą ludzie na msze, katechezy (...). I teraz mamy około 11 tys. parafian związanych z naszym kościołem.

Jak sobie ksiądz radzi w byciu pasterzem tak wielkiej parafii? Co pomaga, kiedy już nie wiadomo, skąd brać na to wszystko siły?

Już ktoś mi kiedyś zadawał takie pytanie... Sam nie jestem w stanie tym wszystkim kierować i tak naprawdę parafia należy do Pana Boga. On nią zarządza,

a ja w niej tylko posługuję. Na co Pan Bóg pozwoli, to robię. Kiedy dostałem dekret od ks. Prymasa, poszedłem do katedry, żeby się modlić. Otworzyłem tam Biblię, prosząc, aby Bóg mi dał jakieś słowo z Ewangelii. I wskazał tę, w której Jezus mówi: „Odwiążcie to osłę i przyprowadźcie tutaj, bo Pan je potrzebuje, aby wjechać do Jerozolimy”. I pomyślałem, że Pan Bóg mnie powołał, abym był takim osłem, które odwiązał od wędrowania, i kazał mi tutaj wejść. Kiedy nie mam siły, modlę się do Maryi, patronki parafii, Matki Kościoła, która bardzo pomaga i nie zapomina o proboszczu, do Ducha Św. i do Aniołów Stróżów.

Rozmawiał Kuba Kunicki

OGŁOSZENIA

Zapraszamy na poranną modlitwę Kościoła – Jutrznie od poniedziałku do piątku o godz. 6:00.

Zachęcamy również wszystkie dzieci z rodzicami na codzienną mszę św. – Roraty o godz. 7:00.

Przypominamy o codziennej adoracji Najświętszego Sakramentu w godz. 18:00 – 19:00 połączonej z nabożeństwem różańcowym. W czwartek całodzienna adoracja Najświętszego Sakramentu od 7:30 do 19:00. Godzina Miłosierdzia w czwartek i piątek o godz. 15:00.

Msze święte: niedziela i święta 7:00, 8:30, 10:00, 11:30, 13:00, 19:00, 21:00, dni powszednie 7:00, 9:00, 19:00.

SYMBOLE. ANNA JUSTYNA SŁOMKA

Roraty (Symbole adwentowe)

SŁOWO „RORATY” POCHODZI OD PIERWSZEGO SŁOWA HYMNU ADWENTOWEGO „Rorate coeli” – „Zroście, niebioso”. Tekst tej pieśni nawiązuje do prorocstwa mesjańskiego: „Spuście rosę, niebioso, z wierzchu, a obłoki niech zleją z deszczem Sprawiedliwego; niech się otworzy ziemia i zrodzi Zbawiciela” (Iz 45,8, cyt. wg Wulgaty). Msza święta roratnia ku czci Najświętszej Maryi Panny jest odprawiana przed wschodem słońca przez cały Adwent. W Polsce została wprowadzona najprawdopodobniej w XIII wieku, między innymi dzięki św. Kindze. Uczestnicząc w niej, czujemy razem z Matką Bożą w oczekiwaniu na narodzenie Chrystusa.

Niesiona do kościoła świeca roratnia (często przewiązana białą wstążką i ozdobiona zielenią), oznacza Chrystusa. Światło zawsze symbolizowało Boga, a w sposób szczególny przyjście Zbawiciela; w chwili narodzin Mesjasza „naród kroczący w ciemnościach ujrział światłość wielką” (Iz 9,1). Starzec Symeon nazwał Jezusa „Światłością na oświecenie pogan” (Łk 2,30), Jan Ewangelista zaś „Światłością prawdziwą, która oświeca każdego człowieka” (J 1,9). Sam Chrystus mówi o sobie: „Ja jestem światłością świata” (J 8,12). Łagodny blask świecy ukrytej w lampionie adwentowym, przenikający przez szkło lub bibułkę, przywodzi nam na myśl Maryję, która w swoim łonie niesie światu Zbawiciela.

Lampion roratni może być również przypomnieniem przypowieści o roztropnych pannach, które wzięwszy zapas oliwy, z płonącymi lampami oczekiwały na przyjście Oblubieńca (Mt 25,1-13).

W cyklu artykułów poświęconych znakom chrześcijańskim w ramach symboliki adwentowej w kolejnych odcinkach będziemy poruszać następujące tematy: „Wieniec adwentowy, choinka”, „Żłóbek” oraz „Opłatek”.

RYSUJE TOMEK DOMAŃSKI



WYDARZENIA

Bierzmowanie (więcej fot.: atwork.pl/domaniewska)



W ŻYCIU KAŻDEGO chrześcijanina dzień bierzmowania jest szczególnie ważny. Dla młodzieży z naszej parafii był to 4.10.2010 r. Sakrament przyjęliśmy z rąk ks. bp. Tadeusza Pikusa. W tej wyjątkowej chwili towarzyszyła nam rodzina, przyjaciele i wierni, którzy modlili się w naszej intencji.

Ksiądz biskup w obecności świadków uczynił znak krzyża na naszych czołach i wypowiedział imiona do bierzmowania. Wybrani przez nas święci patroni mają orędownać

za nami w niebie i stanowić wzór do naśladowania. Sakrament dojrzałości chrześcijańskiej, jakim jest bierzmowanie, poprzedzał roczny kurs prowadzony przez małżeństwa z Drogi Neokatechumenalnej. Nasi opiekunowie przekazywali nam sens wiary chrześcijańskiej, dzielili własnym doświadczeniem, a także udzielali nam wsparcia duchowego. Jesteśmy im wdzięczni, ponieważ pomogli nam określić cel – dążenie do rozpoznania swojego powołania w Kościele.

Bierzmowane Natalia i Karolina

Od Redakcji:

W moim rodzinnym miasteczku w Castelfranco Veneto we Włoszech w każdą niedzielę, wychodząc z kościoła, otrzymywaliśmy gazetkę parafialną. Nawet kiedy byłem chory i nie mogłem pójść do kościoła, moja mama przynosiła ją do domu, żebym przynajmniej przeczytał Ewangelię. Dostała ją też moja babcia, która, choć nie mogła uczestniczyć we mszy św. z powodów zdrowotnych, dzięki temu była zawsze zorientowana w życiu parafii. Z takim zamiarem pragniemy przywrócić

wydawanie naszej gazety, myśląc o dobru wszystkich naszych parafian, także chorych i starszych. „Przywrócić”, bo gazeta już była, nazywała się „Dom Naszej Matki”.

Nie chcemy jej zastępować, ale stworzyć jej kontynuację. Powodzenie tego pomysłu zależy od Was. Jeśli ma ona Wam służyć, my, wiedząc, że „Bóg jest w nas sprawcą chcenia i działania” (Flp 2,13), ufamy, że pomoże nam w tym dziele, żeby wszystko było ku Jego większej chwale. (x.MC)

Domaniewska:

GAZETA PARAFII
RZYMSKOKATOLICKIEJ
NMP MATKI KOŚCIOŁA
//WWW.DOMANIEWSKA.PL

REDAKTOR NACZELNY:
KS. MATTEO CAMPAGNARO
MATTEO.CAMPAGNARO@GMAIL.COM

REDAKCJA:
ALINA BERENT, MARCIN BORZĘCKI,
MAŁGORZATA BUJNIAK / AT WORK,
TOMASZ DOMAŃSKI, JOANNA
KALBARCZYK, GRZEGORZ KOJRO,
MARIA KUCIŃSKA, KAROLINA
KUJAWA, JAKUB KUNICKI,
NATALIA LICHOSIK, JOANNA
NAPIÓRKOWSKA, MAŁGORZATA
NAPIÓRKOWSKA, WERONIKA
SIWIEC, ANNA SŁOMKA,
KRZYSZTOF SŁOMKA / AT WORK,
EMILIA SOKOLIK, IRENA STYSIAK,
ELŻBIETA WALISZEWSKA

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI
GDOMANIEWSKA@GMAIL.COM

PROJEKT, ZDJĘCIA & PRODUKCJA:
AT WORK //WWW.ATWORK.PL

PUBLIKOWANE NA I. STRONIE
ILUSTRACJE POCHODZĄ Z ARCHIDIE-
CEZJALNEGO SEMINARIUM MISYJNEGO
REDEMPTORIS MATER W WARSZAWIE



Dies ist ein WWF-Dokument und kann nicht ausgedruckt werden!

Das WWF-Format ist ein PDF, das man nicht ausdrucken kann. So einfach können unnötige Ausdrücke von Dokumenten vermieden, die Umwelt entlastet und Bäume gerettet werden. Mit Ihrer Hilfe. Bestimmen Sie selbst, was nicht ausgedruckt werden soll, und speichern Sie es im WWF-Format. saveaswwf.com

This is a WWF document and cannot be printed!

The WWF format is a PDF that cannot be printed. It's a simple way to avoid unnecessary printing. So here's your chance to save trees and help the environment. Decide for yourself which documents don't need printing – and save them as WWF. saveaswwf.com

Este documento es un WWF y no se puede imprimir.

Un archivo WWF es un PDF que no se puede imprimir. De esta sencilla manera, se evita la impresión innecesaria de documentos, lo que beneficia al medio ambiente. Salvar árboles está en tus manos. Decide por ti mismo qué documentos no precisan ser impresos y guárdalos en formato WWF. saveaswwf.com

Ceci est un document WWF qui ne peut pas être imprimé!

Le format WWF est un PDF non imprimable. L'idée est de prévenir très simplement le gâchis de papier afin de préserver l'environnement et de sauver des arbres. Grâce à votre aide. Définissez vous-même ce qui n'a pas besoin d'être imprimé et sauvegardez ces documents au format WWF. saveaswwf.com



SAVE AS WWF, SAVE A TREE